

Czy PiS wydłuży wiek emerytalny?

17 lipca 2021

Polski Instytut Ekonomiczny stwierdza w swej analizie co następuje: „Teoretycznie samo podniesienie ustawowego wieku emerytalnego mogłoby prowadzić do zwiększenia aktywności ekonomicznej osób starszych. Dzięki temu pracodawcy chętniej zatrudnialiby osoby w szóstej czy siódmej dekadzie życia. Dziś ich nie zatrudniają kalkulując, że tacy pracownicy niedługo odejdą na emeryturę, przez co lepiej zatrudnić kogoś młodszego. Ponadto brak dochodu w postaci emerytury zmusiłby 60-latkę i 65-latków do pozostania na rynku pracy jako pracownicy lub samozatrudnieni. Takie rozwiązanie mogłoby być uzasadniane wydłużaniem średniej długości życia, poprawą średniej jakości zdrowia czy zmniejszaniem udziału prac fizycznych w strukturze zatrudnienia. Przejście na emeryturę jest dziś atrakcyjnym wyborem dla wielu seniorów, mimo tego, że średnia wysokość emerytur i mediana wysokości emerytur w Polsce – odpowiednio 2277 PLN i 2026 PLN w 2019 r. – są znacznie niższe niż średnia płaca i mediana płac. Na zainteresowanie jak najszybszym przejściem na emeryturę wskazują dane ZUS”.

Ten przydługi cytat, zawiera jak widać sugestię, że podniesienie wieku emerytalnego byłoby dobrym sposobem zmuszenia seniorów do dłuższej pracy i pozbawiłoby ich możliwości skorzystania z atrakcyjnego wyboru, jaki stanowi przechodzenie na emeryturę. Bardzo skorzystałby na tym trzeszczący w szwach budżet.

Znamienne, że rozważania o pożytkach płynących z podniesienia wieku emerytalnego padły właśnie ze strony Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Jest to bowiem państwowa instytucja ściśle związana z rządem Prawa i Sprawiedliwości, którą PiS utworzył na miejscu zlikwidowanego Instytutu Badań Rynku, Konsumpcji i

Koniunktur. Polski Instytut Ekonomiczny ma przede wszystkim wspierać realizację tzw. Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, którą w 2016 r. zaprezentował Mateusz Morawiecki.

Jeśli placówka tak bliska władzy, jak Polski Instytut Ekonomiczny, mówi o korzyściach mogących płynąć z podniesienia wieku emerytalnego, to jest to ewidentnym sygnałem, że wprowadzenie wyższego wieku emerytalnego zaczęło być już poważnie rozważane przez PiS-owskich decydentów.

Oficjalna, propagandowa wersja na użytek publiczności jest oczywiście inna – PiS cały czas chwali się przecież, że obniżył wiek emerytalny, tak barbarzyńsko podniesiony przez antyspołeczną ekipę z Platformy Obywatelskiej. W rzeczywistości, prominenci PiS chcą uczynić to samo, co ich poprzednicy z PO. Rozumieją jednak, że byłoby to ryzykowne politycznie. Na pewno więc do najbliższych wyborów niczego nie zrobią z wiekiem emerytalnym. Podniosą go po cichu dopiero później – jeśli jakimś cudem zachowają władzę.

Autorstwo: AL

Źródło: Trybuna.info